

Sygn. akt I ACa 672/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ducki
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko Grupie Azoty Kopalnie i Zakłady (...) S.A. w G.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 11 października 2016 r. sygn. akt VII GC 282/15

1. oddala apelacje obu stron;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Zbigniew Ducki SSA Barbara Górczanowska

Sygn. akt IACa 672/17

UZASADNIENIE

K. N. wniósł o zasądzenie od Kopalni i Zakładów (...) SA w G. kwoty 550 362,50 zł z ustawowymi odsetkami od 31 maja 2011r. Wskazał, że powyższe roszczenie jest pozostałą częścią wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu wykonania umowy z 28 marca 2008r., które składało się z dwóch elementów: wynagrodzenia stałego w kwocie 20 000 zł oraz prowizji typu success fee w wysokości 1,5% otrzymanego przez powoda dofinansowania powiększonego o podatek VAT. Strona pozwana zapłaciła wynagrodzenie stałe lecz nie zapłaciła prowizji w wysokości 650 362,50 zł. O część tego wynagrodzenia w kwocie 100 000 zł powód wytoczył powództwo, które zostało w całości uwzględnione wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 12 marca 2015r., sygn. akt VII GC 98/14, tym samym przesądzona została zasadność

całego roszczenia powoda o wynagrodzenie. Powód wykonał umowę w całości opracowując wniosek o dofinansowanie, na podstawie którego pozwany otrzymał dofinansowanie w kwocie 35 250 000 zł. Pozwana wypowiedziała mu umowę ale bez podstawy prawnej albowiem do czasu wypowiedzenia powód wykonał wszystkie zobowiązania nałożone na niego umową. Bieg przedawnienia został zaś przerwany wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Jedynym celem umowy było uzyskanie dofinansowania i dlatego wymagalność wynagrodzenia była powiązana ze zdarzeniami związanymi z podpisaniem umowy i wypłatą dofinansowania a pozostałe kwestie były nieistotne. Tym samym wypłacenie powodowi wynagrodzenia zależało od sukcesu w postaci uzyskania dofinansowania a nie od świadczenia usług na dalszym etapie. Podniósł, że wynagrodzenie powoda było uzależnione od wartości uzyskanego wsparcia, a nie od wartości wypłacanego dofinansowania. Ponieważ pozwanej wypłacono całe dofinansowanie, powodowi należy się wynagrodzenie w pełnej kwocie powiększonej o podatek VAT, a kwestia wystawienia faktury pozostaje dla tej kwoty bez znaczenia. Dlatego też niezrozumiałe są zarzuty pozwanego o zubożeniu pozwanego, który dzięki działaniom powoda uzyskał ponad 35 000 000 zł wsparcia i nie zapłacił powodowi za wykonaną pracę. Aby uniknąć zapłaty tego wynagrodzenia pozwana pod fikcyjnym pretekstem wypowiedziała umowę na 10 dni przed otrzymaniem informacji o uzyskaniu dotacji, w chwili kiedy wszystkie konieczne czynności do jej uzyskania były już przez powoda wykonane albowiem to na etapie ubiegania się o dotację zaangażowanie zleceniobiorcy i jego rola są największe i są zwieńczeniem szeregu wcześniejszych prac polegających na obszernych analizach w tym dotyczących planowanej inwestycji w kontekście wymogów programu, do którego aplikuje wnioskodawca, stworzenia biznesplanu i innych niezbędnych dokumentów, a o nakładzie pracy wykonanej przez powoda świadczy wysoka ilość punktów uzyskanych przez wniosek pozwanego. Natomiast rola zleceniobiorcy na 2. etapie jest marginalna, wyłącznie odtwórcza i polega na raportowaniu instytucji zdarzeń gospodarczych, którymi zarządza wyłącznie zleceniodawca. Na powodzie spoczywała praktycznie całość ryzyka na 1. etapie, gdyż musiał zaangażować posiadane środki i swoich pracowników do realizacji umowy i w sytuacji nieprzyznania pozwanemu dofinansowania, poniósłby stratę z tytułu związania umową. Zaangażowanie to kosztowało powoda znacznie więcej niż 20 000 zł a o nakładzie pracy świadczą kryteria wyboru dla działania 4.4.

W ocenie powoda nie zaszły okoliczności uprawniające pozwanego do rozwiązania umowy. Błąd dostrzeżony przez (...) dotyczył promesy bankowej i był wywołany przez bank albo samego pozwanego, powód nie posiadał upoważnień do występowania przed (...) dlatego agencja przesłała dokumenty bezpośrednio do pozwanego a ponieważ nie wynikało z nich precyzyjnie jakie błędy należy usunąć, to pracownik powoda skontaktował się z przedstawicielem pozwanego i wytłumaczył mu po powzięciu stosownej informacji, jak błąd należy usunąć. Błąd ten mógł usunąć sam pozwany; ponadto promesa została poprawiona 5 czerwca, co oznacza że doszło o tego na skutek działań S. K. (1). Powód podkreślił, że umowa nie przewidywała zakazu posługiwania się przez powoda podwykonawcą tj firmy (...) jako, że wprost mówiła o osobach, którymi zleceniobiorca posłuży się przy realizacji przedmiotu umowy i innych osobach bezpośrednio zaangażowanych w prace związane z wykonywaniem umowy. Akceptacja o której mowa w ust. 4 §6 w kontekście całej umowy nie oznaczał zakazu posłużenia się podwykonawcą, chodziło o zachowanie poufności. Pozwana w okresie wcześniejszym akceptowała współpracę z analitykiem niebędącym pracownikiem powoda i nie sposób przyjąć, że dopiero 5 czerwca 2009r., zorientowała się, że w odniesieniu do tej umowy działają podwykonawcy. Strona pozwana całkowicie bezpodstawnie wypowiedziała umowę a następnie zawarła umowę z innym podmiotem oszczędzając kwotę 215 000zł. Bezpodstawne wypowiedzenie umowy doprowadziło do powstania u powoda problemów finansowych, wyniosło na nim zwolnienie pracowników a pomimo poniesienia nakładów na wynagrodzenia pracowników i podwykonawców, nie otrzymał wynagrodzenia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Podkreśliła, że umowa przewidywała dwa etapy: pierwszy – obejmował przygotowanie dokumentacji do programu operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007=2013, działanie 4.4 i kończył się przygotowaniem kompletnego wniosku o dofinansowanie i za ten etap powodowi przysługiwało wynagrodzenie w kwocie 20 000 zł. Drugi etap mógł się rozpocząć po uzyskaniu pisemnej informacji o pozytywnym wyniku rozpatrzenia złożonego wniosku to jest po 15 grudnia 2009r. i obejmował czynności związane z realizacją projektu i inwestycji i z tego tytułu powodowi przysługiwałaby prowizja płatna w trzech ratach; pierwsza – po podpisaniu umowy o dofinansowanie, druga- po upływie roku od dnia podpisania umowy o dofinansowanie, trzecia – w okresie jednego miesiąca od wypłaty dofinansowania. Jednakże po złożeniu wniosku powód w dniu 4 czerwca 2009r. został powiadomiony przez (...) i konieczności wyjaśnienia drogą elektroniczną w systemie (...) a

następnie pisemną wątpliwości merytorycznych w nieprzekraczalnym terminie 3 dni roboczych. Jednakże pomimo skontaktowania się przez pozwaną w tym dniu z pracownikiem powoda S. K. (1), nie uzyskał on dostępu do systemu informatycznego (...), w szczególności loginu i hasła. Po godzinie 15:00 tego dnia oraz w dniu następnym pozwany nie mógł skontaktować się z przedstawicielem powoda, w związku z czym zwrócił się do K. S., który zajmował się przedmiotowym wnioskiem. Osoba ta poinformowała pozwanego, że nie jest pracownikiem powoda lecz Centrum Doradztwa (...) ((...)), który zakończył współpracę z powodem. Okazało się zatem, że powód wbrew warunkom umowy, która wymagała w takim wypadku zgody pozwanego, wykonywał ją przez podwykonawców. Pozwany dzięki własnym działaniom uzyskał niezbędne informacji od podwykonawcy powoda i przekazał stosowne wyjaśnienia. Z powodu tego naruszenia umowy oraz nieusunięcia braków wniosku pozwany w dniu 9 czerwca 2009r. wypowiedział powodowi umowę ze skutkiem natychmiastowym na podstawie § 8 ust. 1 w zw. z § 5 8 7 umowy oraz art. 746 §3 k.c. Według pozwanego samo złożenie wniosku o dofinansowanie i zawarcie umowy z (...) nie oznaczało udzielenia dofinansowania, do tego konieczne było spełnienie innych czynności wchodzących w zakres 2. etapu umowy takich jak udzielania pisemnych odpowiedzi na zapytania (...), przekazywania informacji i wyjaśnień na temat realizacji projektów, przedkładania dokumentów dotyczących wydatków objętych wsparciem. Zaniechanie wykonywania tych obowiązków groziło wstrzymaniem wypłaty dofinansowania. Zgodnie z umową z dnia 26 marca 2010r. zawartej z (...) strona pozwana była zobowiązana do przedłożenia prawidłowo wypełnionego w generatorze wniosków i kompletnego wniosku o płatność w formie papierowej tożsamej z wersją elektroniczną. Do wniosku tego należało załączyć kopie dokumentów księgowych dowodzących poniesienia wydatków, kopie protokołów odbioru dokumentacji wykonania robót, kopie potwierdzeń przyjęcia środków trwałych do użytkowania i innych dokumentów potwierdzających zgodność realizacji projektu z warunkami zawartej umowy. Następnie była zobowiązana do usuwania braków i błędów wykrytych w procesie weryfikacji ze strony (...). Wszystko to były to czynności, do których zgodnie z umową łączącą strony był zobowiązany powód. Ponieważ strona pozwana wypowiedziała umowę z powodem i zawarła w dniu 11 maja 2010r. nową umowę z innym wyspecjalizowanym podmiotem to jest (...), której przedmiot odpowiadał etapowi 2 za wynagrodzeniem w wysokości 1 % otrzymanej dotacji, to powodowi wynagrodzenie się nie należy. Strona pozwana zarzuciła ponadto rzeczywista kwota wsparcia wyniosła 34 243 177,71 zł a wynagrodzenie było przewidziane nie od maksymalnej możliwej kwoty wsparcia lecz od uzyskanej przez pozwanego oraz, że powód domaga się zapłaty prowizji powiększonej o VAT, chociaż nie wystawił faktury VAT. Pozwana wskazała, że wyrok Sądu Okręgowego z 12 marca 2015r. nie przesądził o tym, że powodowi należy się całość wynagrodzenia. Sąd ponadto zobowiązany był do czynienia samodzielnych ustaleń i rozważań prawnych. Moc wiążąca wyroku rozciąga się tylko na jego sentencję a nie ustalenia i oceny zawarte w uzasadnieniu. Zdaniem pozwanej między sprawami nie zachodzi stosunek zależności, tym bardziej, że wynagrodzenie nie miało charakteru jednolitego. Ustalenia w przedmiocie wysokości należnego powodowi wynagrodzenia, jego charakteru i związania stron stosunkiem zobowiązaniowym nie mieszczą się w sentencji wyroków i nie korzystają z mocy wiążącej w późniejszym postępowaniu. Strona pozwana zarzuciła także, że wynagrodzenie za 2. etap nie miało charakteru prowizji zależnej od sukcesu w postaci otrzymania dofinansowania lecz za konkretnie wyspecyfikowane usługi, o czym świadczy §3 i 4 według których płatność była realizowana za usługi a w braku płatności powód mógł wstrzymać usługi do chwili uregulowania płatności. Odniesienie się przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia powoda do wartości kwoty maksymalnego wsparcia miało na celu jedynie określenie sposobu ustalenia wynagrodzenia za realizację usług 2. Etapu i nie świadczy o przyznaniu wynagrodzenia prowizyjnego. Gdyby wynagrodzenie to było niezależne od wykonania usług, to nie potrzebne byłoby postanowienia §3 i 4 o płatności za usługi. Umowa nie zawiera jakichkolwiek sformułowań wskazujących na przyjęcie koncepcji wynagrodzenia prowizyjnego. Zrealizowanie przez powoda całego przedmiotu umowy miało zmierzać do uzyskania dofinansowania co zapewniało nie tylko przygotowanie i złożenie wniosku ale i monitoring inwestycji łącznie z obowiązkami informacyjnymi albowiem warunkiem koniecznym przekazania beneficjentowi należności było zatwierdzenie przez (...) poniesionych wydatków kwalifikacyjnych i pozytywne zaopiniowanie części sprawozdawczej wniosku o płatność. Dodatkowo strony nie przewidziały płatność wynagrodzenia rozłożoną w czasie po to, by powód otrzymywał wynagrodzenie sukcesywnie z postępem kolejnych prac etapu drugiego umowy dlatego zwieńczeniem umowy było doprowadzenie do poprawnego rozliczenia projektu poprzedzone płatnościami pośrednimi. Odnosząc się do wypowiedzenia umowy z 28 marca 2008r. pozwana wskazała, że zgodnie z art. 746 §1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie albowiem zlecenie jest umowa opartą na zaufaniu i jeżeli w treści umowy strony nie ograniczyły dopuszczalności rozwiązania umowy do ważnych powodów, to oświadczenie woli nie musi wskazywać

powodów wypowiedzenia. W umowie strony nie ograniczyły możliwości wypowiedzenia do ważnych powodów ani nie ustaliły okresu wypowiedzenia dlatego wypowiedzenie jest skuteczne albowiem nastąpiło ono głównie na podstawie art. 746 §1 k.c. a §8 ust. 1 umowy uprawniający do wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym jest tylko potwierdzeniem uprawnienia wynikającego z powołanego przepisu k.c. Niezależnie od tego zaistniały wskazane w umowie przyczyny wypowiedzenia w postaci trudności w skutecznym skontaktowaniu się z powodem w celu usunięcia wskazanej przez (...) wadliwości wniosku i ze względu na krótki czas konieczność tego usunięcia przez pozwanego we własnym zakresie oraz zlecenie wykonania dokumentacji osobom trzecim bez wiedzy i zgody pozwanego. Strony zastrzegły w §5 ust. 1 umowy podniesienie standardu świadczenia przez powoda usług do najwyższej staranności, co jest zgodne z art. 473 §1 k.c. Jednakże powód nie wywiązał się z nałożonych obowiązków. Zaistnienie błędów formalnych było zawinione przez powoda albowiem miał obowiązek wsparcia pozwanego w skompletowaniu dokumentów i wsparcia merytorycznego i winien był liczyć się z możliwością uzupełnienia lub poprawy wniosku. Pozwany nie byłby w stanie bez wsparcia (...) zrealizować inwestycji w postaci budowy instalacji siarki nierozpuszczalnej, był to i dla niej i dla społeczności lokalnej bardzo istotny projekt. Dlatego nie jest zrozumiałym dlaczego przy tak ważnym projekcie i krótkim terminie wyznaczonym przez (...) na uzupełnienie wniosku powód nie podjął z pozwanym kontaktu telefonicznego po godzinie 15.00 w dniu roboczym. Nie uzyskując od powoda koniecznego wsparcia i nie mogąc liczyć na wymaganą pilną reakcję oraz z uwagi na odrzucenie pierwszego przygotowanego przez powoda wniosku, pozwany nie odstępując od umowy z nim, narażałby się na poważne ryzyko.

Powód nie uzyskał zgody pozwanego na powierzenie wykonania zadania osobie trzeciej, umowa łącząca strony procesu wymagała by podwykonawca zobowiązał się do zachowania w poufności informacji dotyczących S.. Wymóg skonkretyzowanego oświadczenia o poufności był skorelowany z podstawowym obowiązkiem powoda – uzyskania akceptacji pozwanego na powierzenie wykonania zlecenia osobie trzeciej. Powyższe okoliczności są także ważnymi powodami uzasadniającymi wypowiedzenie zlecenia.

Z powodu wypowiedzenia umowy jedyną podstawą prawną roszczeń powoda może być art. 746 §1 zd. 2 k.c., nie może zaś być nią umowa, a powód na jej właśnie podstawie dochodzi wynagrodzenia.

W wypadku przyjęcia przez Sąd, że umowa wiąże strony, pozwany podniósł zarzut nadużycia prawa z powodu niewykonania przez powoda jakichkolwiek usług wchodzących w zakres 2. etapu i możliwości świadczenia usług w tym czasie na rzecz innych osób, faktyczne uzyskanie już przez powoda kwoty 120 000 zł, rażące naruszenie zasady ekwiwalentności świadczeń poprzez domaganie się kwoty 550 362,50 zł za usługę ograniczającą się do opracowania wniosku o dofinansowanie i przekazanie go instytucji wdrażającej, niesłuszne wzbogacenie i uzyskanie przez powoda korzyści w związku z brakiem obowiązku świadczenia usług na rzecz pozwanego po wypowiedzeniu umowy, niesłuszne zubożenie pozwanego, który musiał zawrzeć nową umowę i świadczyć wynagrodzenie na rzecz nowego zleceniobiorcy. Żądanie powoda jest sprzeczne z zasadą słuszności, lojalności wobec partnera gospodarczego i zasadą ekwiwalentności świadczeń.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia. Wymagalność roszczenia powoda co pierwszej części wynagrodzenia wynoszącej 0,5 % wartości wsparcia następowała po upływie miesiąca od podpisania umowy o dofinansowanie czyli 26 kwietnia 2010r. Do umowy tej stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia czyli art. 751 k.c. ustanawiający termin dwuletni. Zgodnie z orzecznictwem SN zawezwanie do próby ugodowej może prowadzić do przerwania biegu przedawnienia, jeżeli w treści wniosku jednoznacznie oznaczono przedmiot żądania i jego treść. Nadto gdy wielkość przysługującego wierzycielowi roszczenia ustala się za pomocą faktury, która dopiero określa bliżej jego wysokość oraz okres, za który się ono należy, nie można uznać, że zawezwanie do próby ugodowej, do którego nie dołączono odpisów takich faktur lub przynajmniej nie wskazano, jakie faktury dokumentują kwotę wierzytelności objętej tym zawezwaniem prowadzi do przerwania biegu przedawnienia. Dłużnik bowiem w takiej sytuacji nie ma możliwość wypowiedzenia się z dostatecznym rozeznaniem, czy chce zawrzeć ugodę, gdyż nie ma dostatecznych podstaw do ustalenia o jakie roszczenie chodzi. Nadto pozwany przytoczył orzecznictwo, w którym wskazuje się, że przerwanie biegu przedawnienia nie jest podstawowym celem instytucji postępowania pojednawczego dlatego nie jest prawnie dopuszczalne przerywanie biegu terminu przedawnienia w nieskończoność poprzez składanie kolejnych wniosków.

Wniosek powoda obejmujący roszczenie o kwotę 176 250 zł netto dotyczący I raty wynagrodzenia został złożony 2 września 2010r. ale nie została do niego dołączona faktura VAT, co stanowi brak wniosku wpływający na jego skuteczność, powód nie wskazał w nim również daty wymagalności roszczenia objętego zawezwaniem do próby ugodowej. W tej sytuacji roszczenie powoda uległo przedawnieniu 27 kwietnia 2012r.

Następnie powód złożył w dniu 20 marca 2012r. drugi wniosek o zawezwanie do próby ugodowej dotyczący kwoty 644 175 zł brutto jako 1.5 % uzyskanej dotacji + podatek VAT. Dołączył do niego fakturę wskazującą, że jest to należność z tytułu I i II raty. Postępowanie ugodowe zakończyło się 18 kwietnia 2012r. Jako drugi wniosek ten nie mógł wywrzeć skutków w postaci przerwania biegu przedawnienia w odniesieniu do kwoty 176 250 zł objętej pierwszym wnioskiem. W konsekwencji wniosek powoda mógł być skuteczny jedynie do kwoty 176 250 zł netto jako II części wynagrodzenia z umowy. Ponieważ posiedzenie w przedmiocie wniosku odbyło się 18 kwietnia 2012r., to termin przedawnienia upłynął 18 kwietnia 2014r. Co do trzeciej części wynagrodzenia roszczenie uległo przedawnieniu z uwagi na wadliwość sformułowania wniosku poprzez nie dołączanie faktury VAT. Ponieważ powód wystąpił o zasądzenie kwoty 100 000 zł i powództwo zostało prawomocnie uwzględnione, pozostała część wynagrodzenia uległa przedawnieniu 18 kwietnia 2014r.

Trzeci wniosek powoda o zawezwanie do próby ugodowej z 9 kwietnia 2014r. obejmujący kwotę 550 362,50 zł brutto nie wywołał skutku przerwania biegu przedawnienia albowiem był to trzeci wniosek dotyczący I raty wynagrodzenia, co do której na posiedzeniu pełnomocnik pozwanego oświadczył, że nie zawrze ugody, był również drugim wnioskiem co do drugiej i trzeciej części wynagrodzenia, co do której pozwany także nie chciał zawrzeć ugody. Wniosek ten nie wskazuje na wymagalność roszczenia i nie została do niego dołączona faktura VAT. Powód wskazując na datę wymagalności jego roszczenia jako na 31 maja 2011r. sam potwierdza, że roszczenie jest przedawnione.

W odniesieniu do trzeciej części wynagrodzenia płatnej w okresie miesiąca od otrzymania dofinansowania pozwany wskazał, że powód wiedział iż dofinansowanie nie zostanie pozwanemu wypłacone jednorazowo ale w kilku częściach przedstawionych w odpowiedzi na pozew w formie tabeli. Z tej przyczyny powód jako specjalista działający na rynku usług doradztwa w zakresie pozyskiwania dotacji ze środków Unii Europejskiej, winien był wystawiać faktury opiewające odpowiednio na 0,5 % wypłaconej kwoty dofinansowania, którego to obowiązku powód nie wypełnił. Występując zatem z wnioskiem o próbę ugodową dotyczącą trzeciej części wynagrodzenia nie dołączył tych faktur.

Wyrokiem z dnia 11 października 2016 r. Sygn. akt VII GC 282/15 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od Grupy Azoty Kopalni i Zakładów (...) S.A. w G. na rzecz K. N. kwotę 215 025 zł (z ustawowymi odsetkami od 1 października 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9066,07 zł tytułem kosztów procesu (pkt I), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt II).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana opracowała w oparciu o posiadany patent koncepcję wdrożenia technologii produkcji siarki nierozpuszczalnej używanej do produkcji oponiarskiej. Koncepcja ta wykazywała się innowacyjnością. Planowała wdrożenie nowej technologii co miało zwiększyć miesięczne przychody o 20 % przez 30 miesięcy po zakończeniu projektu a także doprowadzić do wdrożenia nowych rozwiązań organizacyjnych w postaci Intranetu umożliwiającego przesyłanie drogą elektroniczną zarządzeń i dyspozycji oraz powstanie 33 nowych miejsc pracy i pozytywny wpływ na ochronę środowiska. W tym celu strona pozwana postanowił ubiegać się o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Nie dysponując własną kadrą mającą jakiegokolwiek doświadczenie w aplikowaniu o środki unijne zawarła w dniu 28 marca 2008r z powodem umowę, w której zlecił K. N. usługę polegającą na przygotowaniu dokumentacji do Programu Innowacyjna Gospodarka, 2007-2013 działanie 4.4, kończące się opracowaniem kompletnego wniosku o dofinansowanie (Etap 1.) oraz w wypadku uzyskania przez zleceniodawcę pisemnej informacji o pozytywnym wyniku rozpatrzenia wniosku – monitoring projektu w trakcie trwania inwestycji (Etap 2.0). Przewidziano, że etap 1. w szczególności będzie obejmował przygotowanie wniosku o dofinansowanie, biznes-planu, harmonogramu realizacji inwestycji, pomocy w skompletowaniu załączników, wsparcie merytoryczne, weryfikację uzyskania dofinansowania, współdziałanie w pozyskaniu kredytowania, weryfikacji inwestycji pod względem formalno-prawnym w świetle

prawa polskiego i unijnego, konsultacje indywidualne i pomoc w przygotowaniu dokumentów o charakterze marketingowym. Natomiast monitoring projektu miał obejmować w szczególności rozliczenie końcowe projektu, sporządzanie sprawozdań z realizacji inwestycji, rozwiązywanie bieżących problemów w trakcie realizacji i rozliczania projektu. Umowa ta przewidywała wynagrodzenie wynoszące 1,5 % kwoty wartości wsparcia czyli dofinansowania. Z tej kwoty 20 000 zł miało być płatne w dniu podpisania przedmiotowej umowy, następnie: 0,5 % wartości wsparcia (I rata) płatna w terminie miesiąc po podpisaniu umowy o dofinansowanie, kolejne 0,5 % wartości wsparcia (II rata) – po upływie roku kalendarzowego id dnia podpisania umowy o dofinansowanie, ostatnie 0,5 % wartości wsparcia (III rata) – płatna po okresie 1 miesiąca od otrzymania (wypłaty) dofinansowania- dowód: umowa świadczenia usług doradczych –k. 51-57.

Tak określone wynagrodzenie, poza kwotą 20 000 zł, miało charakter wynagrodzenia sukces fee i jego płatność została uregulowana w podany sposób po to, by pozwana na początku ponosiła niewysokie koszty, a reszta wynagrodzenia zależała od powodzenia w uzyskaniu dotacji do projektu .

Na podstawie tej umowy powód był zobowiązany do opracowania dokumentacji aplikacyjnej niezbędnej do złożenia wniosku o dotację w ramach Programu Operacyjnego (...) (...): Inwestycje w innowacyjne przedsiębiorstwa; działanie (...): N. inwestycje o wysokim potencjale inwestycyjnym, dla którego został opracowany regulamin konkursowy przedstawiający zasady aplikowania i kryteria wyboru projektów. W oparciu o nie powód opracował koncepcję wniosku a następnie sam wniosek o dofinansowanie realizacji projektu składający się z części ogólnej, w której przedstawiono ogólne informacje o projekcie, jego wpływ na polityki horyzontalne UE, na równość szans i niedyskryminację, na zrównoważony rozwój, informacje o wnioskodawcy, opis, cel i uzasadnienie realizacji projektu, opis oraz uzasadnienie innowacyjności technologii siarki nierozpuszczalnej, charakterystykę nowej technologii, wskazanie jej przewag i zalet w stosunku do istniejących rozwiązań, wyjaśnienie okoliczności na podstawie których ustalono, że technologia ta jest na świecie stosowana przez okres nieprzekraczający roku, stopień jej rozprzestrzeniania się na świecie, stan przygotowań do realizacji inwestycji, okres realizacji inwestycji, planowane wydatki z podziałem na rodzaje, efekt zachęty z którym mowa w art. 8 rozporządzenia 800/2008 oraz deklaracje wnioskodawcy. Część druga wniosku w formacie biznesplanu zawierała historię przedsiębiorstwa, główny przedmiot jego działalności, wpływ realizacji projektu na ta działalność, przyczynienie się do zmiany wzorców produkcji i konsumpcji, pochodzenie technologii i sposób jej wdrażania, planowane wydatki na zakupy, szkolenia, harmonogram rzeczowo-finansowy, plan finansowy projektu, zasoby umożliwiające realizację projektu, patenty, wyjaśnienie jak dokonano oceny popytu na produkt będący efektem projektu, opis dystrybucji i promocji, korzyści wynikające z realizacji projektu. Wnioskowi towarzyszyły liczne załączniki dotyczące między innymi już otrzymanej pomocy publicznej, opinia ośrodka naukowego o innowacyjności, promesa bankowa. Po złożeniu wniosku (...) w dniu 4 czerwca 2009r. zażądała poprawienia wniosku a S. K. (1) udzieliła J. J. (1) wyjaśnień, że żądanie to dotyczy poprawienia promesy bankowej. W oparciu o tę informację strona pozwana dokonała poprawienia promesy bankowej i – wbrew stanowisku S. K. - samodzielnie umieściła ją w informatycznym generatorze wniosków. Pismem z dnia 9 czerwca 2009r. pozwany wypowiedział powodowi umowę ze skutkiem natychmiastowym, twierdząc że powód naruszył podstawowe obowiązki umowne w postaci nieusunięcia merytorycznych i formalnych braków wniosku w terminie wskazanym przez (...) oraz podzlecił sporządzenie wniosku osobom trzecim, to jest Centrum Doradztwa (...) w B. bez zgody pozwanego. Powód starał się jeszcze nawiązać kontakt z pozwanym, S. K. (1) chciała podjąć rozmowy w sprawie dalszej współpracy wysłała dwie wiadomości elektroniczne w sprawie wyjaśnień dotyczących podpisania umowy ale ze strony pozwanego nie było żadnej współpracy. W dniu 10 grudnia 2009r. strona pozwana została poinformowana przez (...) o tym, że wniosek uzyskał 96 punktów i został rekomendowany do dofinansowania. W dniu 26 marca 2010r. pozwany zawarł z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości jako instytucją wdrożeniową reprezentowaną przez Prezydenta Staropolskiej Izby (...) umowę o udzielenie pozwanemu jako beneficjentowi dofinansowania na realizację inwestycji pod nazwą „(...)” , której koszt wyniósł 86 280 000 zł. (...) zobowiązał się udzielić pozwanemu wsparcia do maksymalnej wysokości 35 250 000 zł stanowiącej 50 % wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem poniesionych w toku realizacji projektu, w tym do 85 % środków miało pochodzić z Europejskiego Funduszu Rozwoju regionalnego a do 15 % miało być finansowane z dotacji celowej. Umowa stanowiła, że w wypadku zmiany w zakresie wartości projektu, zmniejszenia lub zwiększenia wydatków kwalifikujących się do

objęcia wsparciem, kwota przyznanego dofinansowania może ulec zmianie po wyrażeniu zgody instytucji wdrażającej, z tymże nie może ona przekroczyć dopuszczalnego maksymalnego poziomu intensywności wsparcia określonego danym rodzajem pomocy publicznej. Dofinansowanie to mogło być udzielone, w zależności od wyboru dokonanego przez beneficjenta albo w formie refundacji poniesionych wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem w formie płatności pośrednich i płatności końcowej lub zaliczki w jednej lub kilku transzach i refundacji wydatków poniesionych wcześniej. Łączne dofinansowanie przekazane beneficjentowi nie mogło przekroczyć 95 % maksymalnej wysokości dofinansowania, zaś pozostała kwota miała być przekazana po akceptacji wniosku o płatność końcową. Umowa opisywała także warunki uznania wydatków za kwalifikujące się do objęcia wsparciem oraz warunki wypłaty dofinansowania zobowiązując pozwanego do składania wypełnionych w generatorze wniosków o płatność wraz z załącznikami takimi, jak kopie dokumentów księgowych potwierdzających poniesione wydatki i dokonanie zapłaty, kopie protokołu odbiorów potwierdzających wykonanie robót, przyjęcia środków trwałych, kopie umów itd. Zobowiązywała beneficjenta do prowadzenia odrębnej informatycznej ewidencji kosztów, wydatków i przychodów i poszczególnych operacji związanych z projektem. Beneficjent zobowiązał się poddać wszelkim kontrolom oraz udzielania wyjaśnień i przekazywania informacji na żądanie odpowiednich instytucji. Przewidywała także możliwość wstrzymania dopłaty w razie uzasadnionych podejrzeń, że projekt jest realizowany niezgodnie z umową oraz zwrotu dofinansowania w wypadku rozwiązania umowy z powodu nieprawidłowego jej wykonywania przez beneficjenta. Umowa ta była na przestrzeni lat 2011- 2014 kilkakrotnie aneksowana między innymi w zakresie rodzaju planowanych wydatków, zmiany harmonogramu rzeczowo-finansowego oraz harmonogramu płatności.

Strona pozwana po wypowiedzeniu umowy powodowi zawarła z P.K. (...) umowę o świadczenie usług doradczych przy realizacji projektu związanego z kompletnym rozliczeniem dotacji za wynagrodzeniem w kwocie 1% wartości otrzymanej dotacji netto. W szczególności jego usługi miały polegać na prowadzeniu korespondencji z instytucją pośredniczącą, przygotowaniu umów do ewentualnych aneksów do umowy o dofinansowanie, sporządzanie harmonogramu rzeczowo - finansowego, sprawdzeń okresowych, wniosków o wypłatę zaliczki, okresowych wniosków o płatności pośrednie, pomoc w opisywaniu dowodów księgowych oraz sporządzenie wniosku o płatność końcową i końcowe rozliczenie inwestycji, sporządzenie sprawozdania końcowego, nadzór nad realizacją polegający na zapewnieniu jej zgodności z wnioskiem o dofinansowanie, pomoc w przypadku „kontroli unijnych” . Ponadto firma doradcza współpracowała z pozwanym prowadzącym z (...) i Staropolską Izbą (...) korespondencję w przedmiocie: zawarcia aneksów do umowy o dofinansowanie i aktualizacje harmonogramów . Najczęściej (...) wypełniała wnioski w generatorze wniosków a strona pozwana przysyłała we własnym zakresie wypełnione dokumenty. Za swoje usługi (...) obciążył stronę pozwaną fakturami na łączną kwotę 421 189,40 zł, którą pozwana przelała na jego rachunek .

W wykonaniu umowy o dofinansowanie pozwany otrzymał następujące kwoty:

10.09.2012r. – 483 017,24 zł

11.09.2012r. – 2 737 097,68 zł

10.09.2012r. – 1 098 215,61 zł

11.09.2012r, - 6 223 221,80 zł

10.09.2012 – 1 147 784,79 zł

11.09.2012 – 6 504 114,79 zł

9. (...)- 653 322,84 zł

17.10.2012r.- 3 702 162,78 zł

25.06 2013r,- 9 940 105 zł'

18.07.2013 – 1 754 136,18 zł - łącznie 34 243 177,71 zł .

W dniu 2 września 2010r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w S. wniosek w sprawie o zapłatę kwoty 176 250 zł o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej wyjaśniając w jego uzasadnieniu, że jest to pierwsza rata wynagrodzenia uzgodnionego umową o świadczenie usług doradczych z 28.03.2008r. Na posiedzeniu sądowym w dniu 5 października 2010r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że nie widzi możliwości zawarcia jakiegokolwiek ugody . W dniu 20 marca 2012r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w S. wniosek w sprawie o zapłatę kwoty 644 175 zł o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej wyjaśniając w jego uzasadnieniu, że jest to całość wynagrodzenia uzgodnionego umową o świadczenie usług doradczych z 28.03.2008r. Wnioskodawca podał, że pozwany wypłacił mu 900 zł i odmawiając zapłaty twierdził, że powód nie wywiązał się z umowy. Załącznikiem do wniosku była faktura VAT nr (...) opiewająca na kwotę 430 050 zł netto z tytułu I i II raty Na posiedzeniu sądowym w dniu 18 kwietnia 2012r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że nie widzi możliwości zawarcia ugody. W dniu 9 kwietnia 2014r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w S. wniosek w sprawie o zapłatę kwoty 550 362,50 zł o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej wyjaśniając w jego uzasadnieniu, że jest wynagrodzenie uzgodnione umową o świadczenie usług doradczych z 28 marca 2008r. obniżone o kwotę 100 000 zł objętą pozwem Sądu Okręgowego w Kielcach. Na posiedzeniu sądowym w dniu 24 czerwca 2014r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że nie widzi możliwości zawarcia jakiegokolwiek ugody. Powód składał kolejne wnioski o zawiązanie do próby ugodowej, być dokonać przerwania biegu przedawnienia albowiem ocenił, że nie jest go stać na uiszczenie opłaty od pozwu, w którym żądałby całego wynagrodzenia, w nie chciał ubiegać się w sądzie o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu albowiem by przekonany, że jego pomoc prawna nie będzie wystarczająco profesjonalna .

Oceniając charakter uzgodnionego między stronami wynagrodzenia Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powoda, że poza kwotą 20 000 zł reszta wynagrodzenia miała charakter prowizji od sukcesu w postaci otrzymania dofinansowania z Programu (...) wynagrodzenie to należy się powodowi albowiem pozwanemu w oparciu o wniosek aplikacyjny sporządzony przez powoda dofinansowanie to przyznano, zaś umowa o świadczenie usługi doradczej została wypowiedziana bez podstawy prawnej. Ustalenie w tym zakresie odpowiadało ustaleniom Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który w sprawie I ACa 826/15, który rozpoznawał apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach zasądzającego wynagrodzenie częściowe w kwocie 100 000 zł. Sąd Okręgowy odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazał, że wprowadzić orzeczenie co do części roszczenia nie ma powagi rzeczy osądzonej co do jego reszty, która nie była przedmiotem orzekania sądu jednakże w niezmienionych okolicznościach powinna nastąpić analogiczna ocena zasady odpowiedzialności pozwanego. Dopuszczenie do możliwości rozbieżnego ocenienia zasadności tego samego roszczenia w tych samych okolicznościach w różnych orzeczeniach byłoby zaprzeczeniem społecznie oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do wymiaru sprawiedliwości . Tym samym Sąd Okręgowy przyjął, że kwestie prawne będące przedmiotem wcześniejszego rozstrzygnięcia kształtują się tak, jak przyjęto w prawomocnym wyroku wydanym w sprawie VII GC 98/14.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w części zasługuje na uwzględnienie. Usługi świadczone przez powoda należy oceniać jako te, do których poprzez normę art. 750 k.c. zastosowanie mają odpowiednio przepisy o zleceniu. Art. 744 k.c. stanowi, że w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu zlecenie dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub przepisów szczególnych. Wynagrodzenie ustalone umową o świadczenie usług doradczych miało charakter success fee, powstanie roszczenia o jego zapłatę zależało od powodzenia czynności aplikacyjnych w postaci przyznania dofinansowania ze środków unijnych. Było zaś bezspornym, że wniosek aplikacyjny przygotowany przez powoda zyskał akceptację i dniu 26 marca 2010r. Strona pozwana zawarła z Polską Agencją (...) jako instytucją wdrożeniową umowę o udzielenie pozwanej jako beneficjentowi dofinansowania na realizację inwestycji pod nazwą „(...)” do maksymalnej wysokości 35 250 000 zł; na podstawie § 3 ust. 1 pkt 2 umowy, stronie pozwanej co do zasady, przysługiwała całość dofinansowania. Wynagrodzenie powinno być liczone od maksymalnej jego wysokości wskazanej w umowie o dofinansowaniu albowiem to wynika bezpośrednio z treści umowy, która posługuje się terminem „uzyskana wartość wsparcia”. Instytucja wdrożeniowa z kolei udzieliła tego wsparcia do kwoty 70 500 000 zł. Ponieważ jednak faktyczne wypłaty wsparcia były uzależnione od kosztów rzeczywiście ponoszonych w trakcie realizacji inwestycji, to suma dofinansowania przez pozwanego mogła być mniejsza na przykład z powodu zaoszczędzenia określonych wydatków, lub niezakwalifikowania określonych kosztów jako

podlegających dofinansowaniu. Niemniej jednak powodowi przysługiwało wynagrodzenie liczone od maksymalnej kwoty dofinansowania wskazanej w odnośnej umowie powiększonej o podatek VAT albowiem ust. 2 §3 stanowił, że wszelkie płatności będą powiększone o podatek VAT według obowiązujących stawek.

Za częściowo uzasadniony Sąd Okręgowy uznał natomiast zarzut przedawnienia. Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 751 pkt 1 k.c. i wskazał, że I rata wynagrodzenia wynosiła 215 025 zł (176 250 zł plus podatek VAT). Była ona wymagalna 26 kwietnia 2010r. co oznacza, że przedawniała się 26 kwietnia 2012r. Jeżeli chodzi o II ratę wynagrodzenia, to według umowy była ona płatna w okresie roku kalendarzowego od podpisania umowy o dofinansowanie, czyli 26 marca 2011r. Natomiast płatność III raty miała nastąpić w okresie miesiąca od otrzymania (wyплаты) dofinansowania. Umowa w tym zakresie nie jest zbyt precyzyjna. Powód jako datę wymagalności wynagrodzenia, zatem również obejmującego tę ostatnią ratę wskazał w pozwie na 31 maja 2011r., co oznaczałoby, że zdarzenie będące źródłem wymagalności miałyby miejsce 31 kwietnia 2011r. i byłoby nieco zbliżone do płatności II raty. Z kolei z zeznań powoda wynika, że jego wynagrodzenie było wymagalne z chwilą opublikowania przez (...), że klient został rekomendowany do uzyskania dofinansowania (k. 3783). Po pierwsze chwili tej powód nie wykazał, ponadto przyjęcie tej chwili byłoby nielogiczne albowiem opublikowanie takiej rekomendacji wyprzedza podpisanie umowy o dofinansowanie, co oznacza, że III rata miałaby być płatna wcześniej niż I rata. Z kolei S. K. (1) zeznała, że w praktyce umów doradczych „otrzymanie dofinansowania” jest równoznaczne z podpisaniem umowy o dofinansowanie czyli zarezerwowaniem przez (...) środków na wypłatę natomiast nie jest jednoznaczne z wypłatą (k. 2251 v). Jednak przy takim rozumieniu otrzymanie dofinansowania byłoby tożsame z podpisaniem umowy, zatem zróżnicowanie terminu płatności pomiędzy płatnością I i II raty, a ratą III nie miałoby sensu, co więcej znowu rata III byłaby wymagalna wcześniej niż I i II. Mając to na uwadze oraz fakt, że §3 ust. 1 pkt 2 c dodano słowo „wypłaty dofinansowania” należało przyjąć, że strony łączyły wymagalność z wypłatą, czyli przekazaniem środków pieniężnych na rachunek pozwanego. Z tej przyczyny Sąd uznał, że wymagalność ostatniej raty następowała z chwilą upływu miesiąca od pierwszej wypłaty środków na rachunek pozwanego, co miało miejsce 10 października 2012r. Wtedy roszczenie powoda do niej się odnoszące przedawniłoby się z dniem 10 października 2014r. Natomiast w treści umowy nie można dopatrzeć się takiego uregulowania, jak wskazuje Strona pozwana, że w zakresie ostatniej raty wynagrodzenia należy potrącać 0,5 % z każdej kolejnej transzy wypłaty.

W odniesieniu do kwoty 176 250 czyli kwoty netto I raty bieg przedawnienia został przerwany złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 2 września 2010r. Jak wynika z uzasadnienia wniosku przedmiotem roszczenia była pierwsza rata wynagrodzenia w kwocie 176 250 zł. W tym stanie rzeczy niedołączenie faktury nie odgrywało żadnego znaczenia albowiem treść wniosku precyzowała kwotę i źródło roszczenia a sam przeciwnik wezwany do ugody nie podnosił jakichkolwiek wątpliwości do nieskonkretyzowania roszczenia powoda. Bieg przedawnienia tej części wynagrodzenia ponownie rozpoczął się 6 października 2010r. i zakończył z dniem 6 października 2012r.

W dniu 20 marca 2012r. powód ponownie złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, tym razem w odniesieniu do całości prowizji od uzyskanego przez pozwanego wsparcia zatem co do I raty wymagalnej 26 kwietnia 2010r., co do II raty wymagalnej 26 marca 2011r. i co do raty III, która nie była jeszcze wymagalna. Z tego wynika, że II wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie mógł przerwać biegu przedawnienia III raty, bo była ona niewymagalna, nadto nie przerwał ponownie biegu przedawnienia odnośnie do I raty. Zgodnie z art. 123§1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozstrzygania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wniosek złożony w trybie art. 185 §1 k.p.c. przerywa bieg przedawnienia roszczenia. Zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia, jeżeli stanowczo nie ustalono, że przedsięwzięto ją bezpośrednio w innym celu niż wskazany w art. 123 §1 pkt 1 k.c. W ocenie Sądu II wniosek w części odnoszącej się do pierwszej raty skutku przerwania biegu przedawnienia nie wywołał albowiem nie został przedsięwzięty w celu dochodzenia tego roszczenia. Było ono przedmiotem wcześniejszego wniosku, co do którego przeciwnik oznajmił na posiedzeniu sądowym, że nie widzi możliwości zawarcia ugody, a powód nie udowodnił aby zaszła zmiana stanowiska pozwanego w okresie pomiędzy tym posiedzeniem a wystąpieniem z II wnioskiem. Nie zaszły także inne okoliczności, które chociażby w

subiektywnej ocenie powoda uprawniałyby go przyjęcia, że jest możliwa zmiana stanowiska pozwanego. Co więcej, powód sam przyznał, że nie występował z powództwem w celu uniknięcia wydatków na opłatę sądową; z uwagi na trudności finansowe nie mógł jej ponieść, nie chciał także korzystać z instytucji zwolnienia od kosztów i ustanowienia pełnomocnika z urzędu, gdyż nie wierzył w rzetelne udzielenie mu pomocy prawnej przez takiego pełnomocnika. Powód zdawał sobie sprawę, że osiągnięcie celu w postaci uzyskania wypłaty wynagrodzenia jest zatem możliwe nie w drodze proponowania ugód lecz poprzez rozstrzygnięcie wyrokiem. Przyznał zresztą, że składał te wnioski „by przerwać ciągłość” ze względów biznesowych, bo pieniądze chciał odzyskać ale nie mógłby uiścić opłaty i ponieść kosztów profesjonalnego zastępstwa procesowego. II wniosek zatem w części, w jakiej ponownie dotyczył I raty był złożony jedynie w celu osiągnięcia skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia. Skutek ten został natomiast osiągnięty w odniesieniu do drugiej raty. Bieg jej przedawnienia rozpoczął się ponownie z dniem 19 kwietnia 2012r. i w odniesieniu do kwoty 100 000 zł został przerwany wniesieniem powództwa, natomiast reszta wynagrodzenia przedawniła się z dniem 19 kwietnia 2014r. Powód złożył w dniu 9 kwietnia 2014r. III wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w odniesieniu do całego wynagrodzenia pomniejszonego o 100 000 zł. Nie przerwał on biegu przedawnienia odnośnie do II raty ze względów omówionych powyżej. Wniosek ten został złożony jednocześnie z pozwem w sprawie VII GC 98/14. Skoro powód zdawał sobie sprawę z tego, że Strona pozwana nie zapłaci mu nawet części wynagrodzenia i trzeba o nie wystąpić do sadu, to nie miał żadnych podstaw do przypuszczeń, że III wniosek skłoni pozwanego do zmiany stanowiska, zatem, że istnieje jakaś szansa na zawarcie ugody w zakresie I i II raty. Z tego wynika, że ponownie został on złożony instrumentalnie tylko po to, by przerwać bieg terminu przedawnienia. Prowadzi to do wniosku, że III wniosek przerwał bieg roszczenia odnośnie do trzeciej raty przedawniającej się 10 października 2014r. Po przerwaniu przedawnienie zaczęło biec od dnia 25 czerwca 2014r. i zostało przerwane wniesieniem przedmiotowego powództwa 3 grudnia 2015r.

Z tych przyczyn na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 734 §1 k.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 176 250 zł netto plus 22% podatku VAT, łącznie 215 025 zł. Stawka podatku VAT wzrosła do 23 % ale powód w wzywając do zawarcia ugody w sprawie VI GCo 192/14 liczył stawkę 22 % . W pozostałej części powództwo na podstawie art. 751 pkt 1 k.c. uległo oddaleniu. Decydując o częściowym uwzględnieniu roszczenia Sąd nie podzielił poglądu pozwanego w kwestii nieekwiwalentności świadczeń, która jego zdaniem uprawniałaby sąd do ingerencji w treść umowy i stosownego pomniejszenia. Przy ustaleniu, że nie zależało ono od wykonania konkretnych czynności składających się na II etap lecz miało charakter premii za sukces, sądowa ingerencja w treść umowy możliwa byłaby jedynie w trybie art. 357¹ k.c., do czego jednak nie było podstaw. Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut nadużycia prawa przez powoda. To strony tak ukształtowały postanowienia umowy, że powodowi należało się wynagrodzenie w wypadku otrzymania przez pozwanego dofinansowania realizacji projektu ze środków unijnych. Dlatego argumenty, że powód dostanie wynagrodzenie za czynności których nie zrealizował, są nieznaczące przy takim sposobie ukształtowania wynagrodzenia. Strony zdecydowały o rozłożeniu ryzyka powodzenia aplikacji o dotację- gdyby wniosek przygotowany przez powoda nie przeszedł pozytywnej weryfikacji i nie doprowadził do podpisania umowy o dofinansowanie, wówczas powód otrzymałby tylko kwotę 20 000 zł, która była niewspółmierna do nakładów poczynionych na przygotowanie wniosku. Strona pozwana dąży do zdeprecjonowania doniosłości kwestii przygotowania wniosku, zbyt duże znaczenie nadając z kolei czynnościom składającym się na 2. etap, za który musiała zapłacić innemu podmiotowi gospodarczemu. Nie zasługują w szczególności na uwzględnienie zeznania jej przedstawicieli, którzy minimalizowali rolę powoda twierdząc, że sami w zasadzie przygotowali ten wniosek, jeździli do różnych instytucji, by zasięgnąć informacji, jak wniosek winien być przygotowany . Strona pozwana nie miała takich zasobów, które pozwoliłoby mu na samodzielne przygotowanie wniosku, w ramach działań aplikacyjnych zmuszony być przygotować odpowiednio jedynie część dotyczącą technologii proponowanej w projekcie, natomiast powód musiał ten projekt tak przedstawić stosując wymagania prawa polskiego i unijnego oraz znając praktykę instytucji wdrażającej, by zyskała ona jak najwięcej punktów, co się całkowicie powiodło. Jakkolwiek czynności w ramach 2. etapu wiązały się z wieloma problemami typu aneksowanie umów, zmiany w harmonogramie, to jednak bazą dla tych wszystkich działań była praca wykonana przez powoda. Była to praca przede wszystkim koncepcyjna i w konsekwencji doprowadziła do sukcesu i umożliwiała wykonywanie czynności etapu 2. które miały charakter bardziej techniczny. Okoliczność, że Strona pozwana musiał za nie zapłacić innej osobie nie może skutkować uznaniem, że powód w tej sytuacji nadużywa prawa albowiem powód był gotowy realizować umowę lecz doznał przeszkód ze strony pozwanej, która błędnie

oceniała, że zachodzą przesłanki do wypowiedzenia umowy. Zatem to decyzje pozwanej spowodowały konieczność zatrudnienia innej firmy doradczej, w tym stanie rzeczy Strona pozwana także musiała liczyć się z ryzykiem zapłaty podwójnego wynagrodzenia. Z tych przyczyn sąd uznał zarzut oparty na art. 5 k.c. za nieuzasadniony. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Strona powodowa w swej apelacji zaskarżyła wyrok w części oddającej roszczenie a także w zakresie kosztów procesu zarzucając naruszenie:

1) prawa procesowego a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że złożone przez powoda w dniu 20 marca 2012 r. oraz w dniu 9 kwietnia 2014 r. wnioski o zawezwanie do próby ugodowej zmierzały wyłącznie do przerwania biegu przedawnienia, nie zaś w celu bezpośredniego dochodzenia przezeń należności od pozwanego.

- art. 123 § 1 pkt. 1 w zw. 2 art. 117 § 1 k.c. poprzez uznanie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu przy założeniu, że drugie oraz trzecie zawezwanie pozwanego do próby ugodowej nie wywołało skutku prawnego w postaci przerwy biegu przedawnienia, podczas gdy wnioski o zawezwanie do próby ugodowej, które zostały złożone w dniu 20 marca 2012 r. oraz w dniu 9 kwietnia 2014 r. przerywają bieg przedawnienia roszczeń, jako złożone w celu bezpośredniego dochodzenia należności.

Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 335.337,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi wskazanymi w pozwie oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Strona pozwana w swej apelacji zaskarżyła orzeczenie w zakresie zasądzającym od K. N. kwotę 215.025 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami zaóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.066,07 zł tytułem kosztów zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, to jest art. 365 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż ustalenia i ocena prawna zawarte w prawomocnym wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 października 2015 r. (sygn. akt: I ACa 826/15), którym oddalono apelację Pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 12 marca 2015 r. (sygn. akt: VII GC 98/14), były wiążące dla Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę w I instancji, podczas gdy moc wiążąca orzeczenia, o której mowa w art. 365 § 1 k.p.c., odnosi się jedynie do jego sentencji;

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu przez Sąd Okręgowy, że: wynagrodzenie z umowy świadczenia usług doradczych z dnia 28 marca 2008 r. zawartej pomiędzy Powodem a Stroną pozwaną poza kwotą 20.000 zł, miało charakter wynagrodzenia success fee; S. K. (1) udzieliła J. J. (1) wyjaśnień, że żądanie (...) z dnia 4 czerwca 2009 r. dotyczy poprawienia promesy bankowej; Strona pozwana nie dowiodła przyczyn wypowiedzenia umowy, które to ustalenia były konsekwencją uznania przez Sąd Okręgowy, że w kwestii charakteru uzgodzonego wynagrodzenia oraz zasadności Wypowiedzenia umowy Sąd był związany prawomocnym rozstrzygnięciem zapadłym w sprawie VII GC 98/14 i musiał uznać, że kwestie prawne będące przedmiotem wcześniejszego rozstrzygnięcia kształtują się tak, jak przyjęto w prawomocnym wyroku;

3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu przez Sąd Okręgowy, że strony zawarły Umowę z dnia 28 marca 2008 r. w efekcie zgodnych oświadczeń woli w zakresie zobowiązania niepieniężnego Powoda do wykonania prac przewidzianych w ramach Etapu 2 przedmiotowej umowy oraz w zakresie wynagrodzenia o charakterze success fee, podczas gdy strony nie porozumiały się, co do powyższych kwestii, a tym samym Sąd Okręgowy powinien ustalić, że Umowa z dnia 28 marca 2008 r. nie została w tym zakresie zawarta;

4) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 744 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz w zw. z art. 487 § 2 i art. 353 § 1 k.c. polegające na uznaniu, że Powodowi należy się wynagrodzenie za Etap 2 Umowy określone w § 3 ust. 1 pkt 2 Umowy, pomimo, że wynagrodzenie to należne było Powodowi za wykonanie usługi, tj. konkretnych czynności objętych tym etapem, które nie zostały przez Powoda wykonane, tym samym nie przysługiwało mu w tym zakresie wynagrodzenie;

5) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 746 § 1 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 61 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że dla skuteczności wypowiedzenia Umowy z dnia 28 marca 2008 r. konieczne było wykazanie przez Pozwanego istnienia podstaw tego wypowiedzenia, podczas gdy umowę o świadczenie usług można wypowiedzieć w każdym czasie, bez względu na okoliczności i bez potrzeby wykazywania zaistnienia ku temu podstaw, zaś kwestia rodzaju przyczyn wypowiedzenia ma znaczenie wyłącznie dla ustalenia ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej zleceniodawcy, na podstawie art. 746 § 1 zdanie drugie in fine k.c. w zw. z art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c.;

6) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 123 § 1 punkt 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej złożony przez Powoda w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Sądzie Rejonowym w S. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S. doprowadził do przerwania biegu przedawnienia roszczenia o zapłatę III części wynagrodzenia z Umowy z dnia 28 marca 2008 r., podczas gdy: a) wniosek ten nie może być uznany za czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, gdyż jedynym celem złożenia tego wniosku było doprowadzenie do przerwania biegu przedawnienia wyżej wskazanego roszczenia,

5) wniosek ten nie spełniał wymogów formalnych, w szczególności w jego treści nie wskazano terminu wymagalności roszczenia, którego dotyczył wniosek oraz nie załączono do niego faktury dokumentującej wierzytelność, co wykluczyło zaistnienie skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia wskazanego powyżej roszczenia;

7) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy:

a) domaganie się przez Powoda zapłaty kwoty 550.362,50 zł z tytułu wynagrodzenia z Umowy z dnia 28 marca 2008 r., wobec rażącej dysproporcji pomiędzy zakresem czynności wykonanych przez Powoda na podstawie wskazanej wyżej umowy, a wysokością dochodzonego wynagrodzenia, jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a tym samym stanowi nadużycie prawa,

b) domaganie się przez Powoda zapłaty kwoty 550.362,50 zł z tytułu wynagrodzenia z Umowy z dnia 28 marca 2008 r., wobec wprowadzającego w błąd sformułowania przez Powoda postanowień tej umowy dotyczących wynagrodzenia, jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a tym samym stanowi nadużycie prawa.

Strona pozwana wniosła o :

- uchylenie wyroku w punkcie I i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa przy zasądzeniu na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji wniesionej przez przeciwnika.

Rozpoznając apelacje Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

D. zebrane w sprawie nie zawierają żadnych nowych okoliczności dających podstawę do odmiennej wykładni umowy niż dokonana w niniejszej sprawie, w sposób analogiczny do dokonanej w sprawie VII GC 98/14 .

Co do zasady nie ma niedopuszczalności ponownego badania kwestii materialnoprawnej, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie. Jedynie bowiem w wypadku, gdyby wcześniejsze rozstrzygnięcie obejmowało zagadnienie wstępne (prejudycjalne) to ta kwestia prejudycjalna nie może być już w ogóle badana (porównaj między

innymi wyroki Sądu Najwyższego : z dnia 8 stycznia 2002 r. I CKN 730/99 Legalis Numer 141220 , z dnia 12 lipca 2002 r. V CKN 1110/00 Legalis nr Numer 60355, z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04 Legalis Numer 87002 or. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r. V CSK 485/11, legalis Numer 561320).

Przepis art. 365 § 1 k.p.c. wskazuje jednak , że prawomocny wyrok wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy . Wyraża on tzw. pozytywny aspekt prawomocności materialnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25.). Prawomocność materialna wyroków wyraża się w nakazie przyjmowania, że w danej sytuacji (art. 316 § 1 KPC) stan prawny przedstawia się tak jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia, uwzględniając jednak stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06 OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr A, poz. 20; 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09 legalis Numer 266518 . Podobnie ostateczny rezultat wcześniejszej sprawy należy uwzględnić w sytuacji dzielenia roszczenia na kilka spraw. W sytuacji rozdrobnienia roszczeń uznaje się bowiem w orzecznictwie, że sąd nie może w niezmienionych okolicznościach orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 29/94 Legalis Numer 28521 i wyroki Sądu Najwyższego z dnia z dnia 14 maja 2003 r. I CKN 263/01 MoP (...) oraz z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13 OSNC 2015/2/23 , które także powoływał Sąd Okręgowy).

Dla określenia granic prawomocności materialnej konieczne zaś jest odwołanie się do uzasadnienia rozstrzygnięcia. Chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku a nie jego uzasadnienie, to jednocześnie w orzecznictwie trafnie uznaje się, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia, które mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia. Dla określenia granic jego prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. uwzględnia się motywy niezbędne dla wyjaśnienia sprawy (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, niepubl.; z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05 Legalis Numer 92988, z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/A/20 , z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, Legalis Numer 274037 z dnia 29 września 2011 r. IV CSK 652/10 legalis Numer 443534).

W sprawie VII GC 98/14 (IACa 826/15) dotyczącej części należnego powodowi wynagrodzenia, wynikającego z umowy, Sąd dokonał wykładni oświadczeń woli uwzględniając treść art. 65§2 k.c. uznając, że strony łączyła umowa o pozyskanie dotacji z funduszy unijnych. Była to zdaniem tut. Sądu typowa konstrukcja polegająca na tym, że starający się o dotację podmiot ponosił stosunkowo niewielkie koszty na wstępie, zaś zasadnicze wynagrodzenie zależało od uzyskania dofinansowania. Jego wysokość, określana procentowo, wynikała w istocie z wysokości pozyskanej dotacji wskazania tym, że wynagrodzenie powoda miało charakter succes fee . T. Sąd odwoływał się zarówno do treści umowy jak i zeznań świadków J. J. i E. B., z których wynika, że warunkiem wypłaty wynagrodzenia było przyznanie dotacji. Ukształtowanie terminów płatności poszczególnych rat wynagrodzenia skorelowane było nie z czym innym, jak z odpowiednim etapem przyznawania stronie pozwanej, a następnie realizacji przez stosowną Instytucję dofinansowania. Terminy wypłaty określone zostały kategorycznie i konkretnie. Jednocześnie uznano, że wypowiedzenie nie było uzasadnione.

Apelacja strony pozwanej nie wskazuje jakie nowe okoliczności miałyby wskazywać na potrzebę odmiennej wykładni umowy niż dokonana we wcześniejszej sprawie. Dowody przeprowadzone w sprawie stanowiły jedynie powielenie wcześniej przeprowadzonych dowodów i nie dawały podstaw do odmiennej interpretacji umowy. Sąd rozpoznając poprzednią sprawę nie oparł się na dosłownym brzmieniu umowy lecz dokonał wykładni według metody subiektywnej wyprzedzającej obiektywną metodę wykładni. Powołanie się przez pozwaną na treść dokumentu w części dotyczącej drugiego etapu nie daje wystarczającej podstawy do innej interpretacji woli stron skoro wynagrodzenie za najbardziej istotny etap I określone w rozdziale wynagrodzenie i warunki płatności było niewspółmiernie niskie a wskazane w umowie w § 1 czynności w ramach drugiego etapu ograniczały się jedynie do monitoringu projektu. Nie ma wystarczających dowodów do uznania , że ich pracochłonność usprawiedliwiała wypłatę wynagrodzenia ratalnego określonego w stanowiącego aż 1,5 % udzielonego wsparcia. Żadne nowe okoliczności nie zostały ujawnione w niniejszej sprawie. Nie było więc podstaw do odmiennej oceny prawnej łączącego strony stosunku prawnego

względem dokonanej w sprawie VII GC 98/14 (IACa 826/15). Ponadto treść §3 umowy wskazuje, że całe wynagrodzenie określone w tym paragrafie dotyczy całości czynności będących przedmiotem umowy. Niezależnie od tego trzeba zwrócić uwagę, że jedna rata wynagrodzenia, które teoretycznie miało dotyczyć czynności Etapu drugiego miała być wypłacona po podpisaniu umowy o dofinansowanie a więc musiała wiązać się raczej z czynnościami określonymi w etapie I. Słusznie Sąd Okręgowy zwracał uwagę, że rola zleceniobiorcy na 2. etapie jest marginalna i polegała na raportowaniu instytucji zdarzeń gospodarczych, którymi zarządza wyłącznie zleceniodawca. Na powódzie spoczywała praktycznie całość ryzyka przyznania dofinansowania, gdyż musiał zaangażować posiadane środki i swoich pracowników do realizacji umowy. W sytuacji nieprzyznania pozwanemu dofinansowania, otrzymując tylko 20000zł, poniósłby stratę. Rozbicie więc ratalne nie stanowiło odpowiednika świadczenia za czynności dotyczące tylko drugiego etapu lecz stanowiło sposób określenia wypłaty dodatkowego wynagrodzenia o charakterze success fee za całokształt usług jakie miały być świadczone przez powoda w trakcie obowiązywania umowy. Wynagrodzenie było uzależnione od kwoty dofinansowania i było wymagalne z chwilą opublikowania przez (...) że klient został rekomendowany do uzyskania dofinansowania.

Nie było także podstaw do zmiany ustaleń co do niezasadności wypowiedzenia. Zeznania M. K. (protokół elektroniczny z dnia 28 czerwca 2016 r.) wskazujące, że powód stał się niepewnym kontrahentem nie są wiarygodne w sytuacji, gdy nawet z tych zeznań wynika, że strona pozwana była zadowolona z wykonywania zlecenia przez powoda a jednorazowy brak kontaktu z powodem nie mógł być decydujący skoro nawet z tych z zeznań wynika, że ostatecznie dokonano poprawek. Chodziło zaś o promesę bankową, której nie przygotowywał powód. Ponadto usterka promesy musiała zostać usunięta w terminie, skoro do podpisania umowy o dofinansowanie doszło. Jest to więc spójne z zeznaniami powoda (protokół elektroniczny z dnia 27 września 2016r.). Zeznania te ponadto wskazują, że strona pozwana miała wcześniej świadomość wykonywania usług przy pomocy innych osób i nie było sprzeciwu w tym zakresie, tym bardziej że powód z podwykonawcą miał podpisaną umowę o poufności. Wypowiedzenie zlecenia tuż po podpisaniu umowy o dofinansowanie miało na celu jedynie zmianę kontrahenta i nie opierało się na rzeczywistej przyczynie.

Umowa wiążąca strony miała charakter umowy o świadczenie usług, do której zastosowanie mają przepisy o zleceniu z uwagi na odesłanie zawarte w art. 750 k.c. Wypowiedzenie umowy zlecenia wywiera skutek ex nunc i znosi stosunek zobowiązaniowy na przyszłość. Wygasa zatem stosunek zobowiązaniowy ale nie zostają zniweczone skutki umowy, z której strony mogą nadal wywodzić nieprzedawnione roszczenia, o ile dotyczą stanów faktycznych sprzed wygaśnięcia stosunku. Mimo wypowiedzenia treść umowy ma więc nadal znaczenie dla określenia należnego zleceniobiorcy wynagrodzenia i określenia zasad jego wypłacania. W ramach swobody umów wynikającej z art. 353¹ KC strony mogą ułożyć stosunek zlecenia według ich uznania także poprzez określenie rodzaju i wysokości wynagrodzenia, w tym uzależnienia wysokości wynagrodzenia lub jego zapłaty od osiągnięcia przez dającego zlecenie oczekiwanych przez niego korzyści. Niezależnie więc od wypowiedzenia zleceniodawca winien uiścić część wynagrodzenia odpowiadającą dotychczasowym czynnościom, co oznacza obowiązek zapłaty za czynności definitywnie dokonane do daty wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego w terminach wynikających z umowy. W tym więc wypadku strona pozwana winna uiścić wynagrodzenie success fee, które stało się wymagalne z chwilą zajścia zdarzeń określonych w umowie. W przypadku uzależnienia przez strony wypłaty wynagrodzenia od zajścia określonego zdarzenia, rozliczenie może nastąpić, jeżeli ziszcza się przesłanka wypłaty (tj uzyskanie wsparcia) przy czym konieczne jest dokonanie ustaleń, w jakich częściach było to wynikiem działania przyjmującego zlecenie a w jakich działań podejmowanych bez jego udziału (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r. V CSK 330/16 Legalis Numer 1650956). Skoro ustalenia Sądu Okręgowego wskazują, że decydujące dla dofinansowania były czynności już dokonane przez powoda w ramach I etapu to należy przyjąć, że zasądzenie kwoty wskazanej w zaskarżonym wyroku jako uzupełnienie kwot zapłaconych wcześniej (w tym na podstawie wyroku z dnia 12 marca 2015r., sygn. akt VII GC 98/14) ani nie narusza art. 746§1 k.c. ani też nie stanowi nadużycia prawa, skoro suma ostatecznie wypłaconych kwot i zasądzonych w obu wyrokach przekracza w niewielkim stopniu połowę całego należnego wynagrodzenia. Można zgodzić się ze stroną pozwaną, że czynności dokonywane w ramach drugiego etapu nie są pozbawione znaczenia skoro ich celem jest utrzymanie przyznanego wsparcia. Sąd Okręgowy słusznie jednak zwracał uwagę, że jakkolwiek czynności w ramach 2. etapu wiązały się z wieloma problemami typu aneksowanie umów, zmiany w harmonogramie, to jednak bazą dla tych wszystkich działań

była praca już wykonana przez powoda. Była to praca przede wszystkim koncepcyjna i w konsekwencji doprowadziła do sukcesu i umożliwiała wykonywanie czynności etapu 2. które miały charakter bardziej techniczny. Biorąc to pod uwagę zasądzenie kwoty 215 025 zł (obok wcześniej zasądzonej kwoty 100000zł i wypłaconej 20000zł) nie narusza ani przepisów o zleceniu ani też art. 5 k.c. Zarzut rażącej dysproporcji pomiędzy zakresem czynności wykonanych przez Powoda mógłby aktualizować się, gdyby Sąd nie podzielił zarzutu przedawnienia roszczenia. Zasądzenie jednak kwoty określonej w zaskarżonym wyroku , w sytuacji gdy strona powodowa zrealizowała najbardziej istotne czynności dla uzyskania od Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oczekiwanego wsparcia nie narusza przepisów o zleceniu.

Sąd Apelacyjny podziela rozważania Sądu Okręgowego co do przedawnienia roszczeń. Drugi wniosek w części odnoszącej się do pierwszej raty jak i trzeci wniosek odnośnie części drugiej raty nie mógł wywołać skutku przerwania biegu przedawnienia co do roszczeń , które było już przedmiotem wcześniejszych wniosku, co do których przeciwnik oznajmił na posiedzeniu sądowym, że nie widzi możliwości zawarcia ugody. Nie zaszły inne okoliczności, które chociażby w subiektywnej ocenie powoda uprawniałyby go przyjęcia, że jest możliwa zmiana stanowiska pozwanego tym bardziej wobec wniesienia powództwa o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 100 000 zł w sprawie VII GC 98/14. Trzeci wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerwał natomiast bieg roszczenia odnośnie do trzeciej raty przedawniającej się 10 października 2014r. Nawet jeżeli wcześniejsze wnioski nie zakończyły się ugodą i nie doprowadziły do zaspokojenia roszczenia to nie można odmówić powodowi prawa przynajmniej do podjęcia próby ustalenia tej części roszczenia w drodze ugody. Brak faktury nie jest przeszkodą do złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej skoro dostatecznie roszczenie zostało skonkretyzowane zarówno co do podstawy jak i wysokości. Tym samym odnośnie trzeciej raty termin przedawnienia rozpoczął ponowny bieg i nie został on zakończony przed wniesieniem przedmiotowego powództwa. Nie można więc podzielić podniesionego przez obie strony zarzutu naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Zarzuty więc obu apelacji nie są zasadne. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny oddalił oba środki odwoławcze na podstawie art. 385 k.p.c. Powyższe dawało podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c.

SSA Sławomir Jamróg SSA Zbigniew Ducki SSA Barbara Górczanowska